

# Śmietnik pod specjalnym nadzorem

Z **Michałem Serzyckim**, generalnym inspektorem ochrony danych osobowych, rozmawia Łukasz Kaźmierczak



**Kradzież tożsamości – to pojęcie jakby żywcem wyjęte z literatury Lema – okazuje się jednak całkiem realne, co więcej – może prowadzić do naprawdę groźnych konsekwencji...**

– Z kradzieżą tożsamości mamy do czynienia wtedy, gdy ktoś bezprawnie wejdzie w posiadanie naszych danych osobowych i wykorzysta je wbrew naszej woli, np. będzie się pod nas podszywał. W Polsce z taką sytuacją spotkało się 7 proc. społeczeństwa i jest to wyższy wskaźnik niż w innych państwach europejskich. Ustawa o ochronie danych osobowych przewiduje zaś sankcje karne za przetwarzanie danych osobowych niezgodnie z jej unormowaniami. I w zależności od tego, jak organa ścigania zakwalifikują taki czyn, sprawcy naruszenia grożą sankcje karne – łącznie z karą pozbawienia wolności do lat trzech.

**Częste są przypadki bezprawnego wykorzystywania cudzych danych osobowych do zaciągnięcia kredytu na konto innej osoby...**

– Takie sytuacje są rzeczywiście częste i niestety bardzo bolesne dla kieszeni osób poszkodowanych. Bo choć zawsze możemy próbować udowodnić, że to nie my zaciągnęliśmy zobowiązanie kredytowe i dochodzić swoich praw w sądzie, to jednak bank ściągnie najpierw całość kredytu od nas.

Ale kradzież tożsamości może prowadzić do jeszcze poważniejszych konsekwencji. Zdarzały się w Polsce sytuacje, że osoby zostały skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo, którego nie popełniły, ba – w chwili jego popełniania nie znajdowały się nawet na terenie naszego kraju. Ich jedyna „wina” sprowadzała się do tego, że ktoś wszedł

w posiadanie ich danych i posłużył się nimi w momencie zatrzymania przez policję.

**Teoretycznie jednak do takich sytuacji w ogóle nie powinno dochodzić. Bo najnowsze badania przeprowadzone przez OBOP pokazują, że Polacy posiadają wyjątkowo wysoką wiedzę na temat konieczności ochrony swoich danych osobowych...**

– Przyznam się, że czekaliśmy na wyniki tych badań z dużymi obawami. Ale jesteśmy pozytywnie zaskoczeni. Okazuje się bowiem, że aż 88 procent respondentów wie, iż do wykorzystania danych osobowych wymagana jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Krzepiąca jest także wysoka świadomość istnienia urzędu takiego jak GODO, który dba o ochronę danych osobowych. Jego

znajomość zadeklarowało 63 procent pytanym. Uważam więc, że odnieśliśmy pierwszy sukces w przekazywaniu wiedzy z zakresu ochrony danych osobowych.

### **Z czego zatem bierze się rozdzźwięk między wiedzą teoretyczną a naszym postępowaniem w praktyce?**

– Cóż, wiemy, że ochrona danych osobowych istnieje, natomiast nie wiemy, jak skutecznie bronić się przed czyhającymi zagrożeniami. I to jest na pewno jedno z największych wyzwań na najbliższe lata dla Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych: w jaki sposób dotrzeć do jak największej liczby Polaków, aby przekazać im informacje dotyczące możliwości skutecznej obrony. W tym kontekście kluczowe będzie zbudowanie w świadomości społecznej przeświadczenia, że utrata danych osobowych stanowi realne zagrożenie.

### **Spróbujmy więc pokusić się o podanie w pigułce podstawowych zasad takiego profilaktycznego działania ochronnego...**

– Po pierwsze, trzeba mieć świadomość, że nasze dane osobowe są takim samym produktem, jak inne, co więcej, są cenionym towarem na rynku, mającym swoją określoną wartość. I to jest podstawowa kwestia.

Powinniśmy więc dbać o te dane, jak tylko najlepiej umiemy. Nie tylko chronić je przed kradzieżą, ale także nie rozdawać ich na lewo i prawo bez szczególnego uzasadnienia.

Dlatego, jeżeli ktokolwiek żąda czy prosi o nasze dane osobowe, to musimy zawsze zapytać: kto, dlaczego, na jakiej podstawie prawnej i po co chce je od nas uzyskać. I trzeba mieć przy tym świadomość, że osoby te, chcąc zarobić, mogą wykorzystać dane niezgodnie z naszą wolą lub wręcz przeciwko nam.

Pamiętajmy również o tym, że nie musimy wyrażać zgody na przetwarzanie naszych danych osobowych do celów marketingowych. Niekiedy naprawdę lepiej zrezygnować z jakiejś usługi czy produktu i wybrać inną, bardziej wiarygodną ofertę.

Poza tym zawsze uważnie czytamy wszelkie dokumenty, które mamy zamiar podpisać. Nasza parafka na dokumencie oznacza bowiem naszą

świadomą zgodę na wszelkie zawarte na nim zapisy, nawet jeśli są dla nas niekorzystne. Nie pomogą nam wówczas tłumaczenia, że były umieszczone na dole strony małym drukiem.

I wreszcie należy też zwracać uwagę na to, w jaki sposób pozbywamy się niepotrzebnych dokumentów, na których widnieją dane osobowe.

### **No właśnie, cała nasza „ochrona” sprowadza się najczęściej do – magicznego w naszym mniemaniu – gestu zmięcia kartki...**

– Mam nadzieję, że teraz jest to już przynajmniej jej magiczne darcie. Wyrzucanie niezniszczonych dokumentów do kosza jest najgorszą rzeczą, jaką możemy zrobić. Z rachunków za leki możemy pozyskać informacje o stanie zdrowia, z billingów – o tym, z kim i ile rozmawiamy, natomiast wyciągi z kont bankowych świadczą o naszym stanie majątkowym. Gdy takie dane trafią na śmietnik, stają się źródłem cennych informacji.

Przestrzegam przy tym przed działaniem grup, które wyspecjalizowały się w wyszukiwaniu i odzyskiwaniu danych osobowych, wykorzystywanych następnie przeciwko ich prawemu posiadaczowi.

I jeszcze jedna przestroga: śmietnik jest miejscem ogólnie dostępnym...

### **Ale istnieje też takie miejsce, gdzie jeszcze łatwiej niż na śmietniku możemy „pozbyć” się naszych danych. I to nie wychodząc wcale z domu...**

– Ma pan oczywiście na myśli Internet. To jest jeszcze ziemia nieodkryta. Internet jest dobrodziejstwem, pod warunkiem że korzysta się z niego w sposób mądry. Tymczasem mało kto traktuje sieć internetową jako pewną całość. Internautom wydaje się jedynie, że wejścia na poszczególne strony nie rodzą żadnych konsekwencji. A to podstawowy błąd. W czasie surfowania po sieci jesteśmy bowiem niejednokrotnie proszeni o wypełnianie różnych ankiet, zostawianie mniej czy bardziej ważnych informacji, a nawet swoich danych osobowych. Ktoś, kto będzie chciał zdobyć informacje na nasz temat, może je w Internecie bez trudu wyłowić i z tych wszystkich cząstek zbudować pełny nasz obraz. Kopalnią wiedzy o nas samych

są zwłaszcza wszelkiego rodzaju portale społecznościowe, m.in. takie jak Nasza-klasa.

Nie zdajemy sobie przy tym sprawy z tego, że przeglądarki śledzą nasze wejścia do sieci. Natomiast na podstawie zarejestrowanych przez nie danych możliwe jest tworzenie naszych profili behawioralnych. Takie działanie jest niezgodne z prawem, bo powinniśmy być o nim uprzednio poinformowani. Gdybyśmy wiedzieli, że nasza aktywność w sieci jest monitorowana, zapewne zachowywalibyśmy się zupełnie inaczej.

### **Z tym większą uwagą należy więc patrzeć na ręce tym wszystkim, którzy mogą skorzystać na dostępie do naszych danych osobowych...**

– Ależ my takie działania podejmujemy od dawna. Skrupulatnie rozpatrujemy też wszystkie skargi, jakie kierowane są do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. I jeśli w toku postępowania okaże się, że doszło do naruszenia prawa, GIODO wydaje decyzję nakazującą przywrócenie stanu zgodnego z przepisami.

Oprócz tego uświadamiamy i szkolimy firmy oraz instytucje, które przetwarzają dane osobowe. Podpisujemy kodeksy dobrych praktyk, służące temu, by firmy nie działały nieetycznie, nie naciągały i nie dokonywały naruszeń prawa w dziedzinie ochrony danych osobowych. Taki kodeks podpisaliśmy już m.in. ze Stowarzyszeniem Marketingu Bezpośredniego.

Staramy się także edukować obywateli, by świadomie i rozważnie postępowali, dysponując swoimi danymi osobowymi. Najnowszym naszym przedsięwzięciem edukacyjnym jest uruchomienie współfinansowanej ze środków unijnych platformy e-learningowej. Problematyka ochrony danych osobowych przedstawiona jest tam w dwóch modułach – informacyjnym i szkoleniowym. Zadbaliśmy również o to, by była przekazywana w atrakcyjny, a zarazem – w miarę możliwości – prosty sposób. Interesujące informacje znajdują tam zarówno przeciętni obywatele, jak i administratorzy danych osobowych. Wszystkich zainteresowanych zapraszam do odwiedzenia tej witryny. Wystarczy wpisać tylko jej adres: <http://edugiodo.giodo.gov.pl>. ■